

Praktyczny kolor – Exodus

Kiedy rano wstaje szarodzień
Szare domy wokół budzą się
Po szarych uliczkach w szarą dal
Tłum szarych punkcików szaro gna
Zanim jeszcze spadnie szary zmierzch
Zjedzą w szarej ciszy szary chleb
W szarych łózkach zasną potem w mig
Rano znów ich zbudzi szary świt
Dajcie mi
Dajcie chociaż tyle mi
Abym kolorowe miał choć sny
Dajcie mi
Dajcie chociaż tyle mi
Abym kolorowe miał choć sny
W szarym pomieszczeniu coś szaro gra
Przed szarym pudełkiem szary ja
Ten praktyczny kolor co nie brudzi się
Z oczu mych wyciska czasem łzę
Dajcie mi
Dajcie chociaż tyle mi
Abym kolorowe miał choć sny
Dajcie mi
Dajcie chociaż tyle mi
Abym kolorowe miał choć sny
Dajcie mi
Dajcie chociaż tyle mi
Abym kolorowe miał choć sny
Dajcie mi
Dajcie chociaż tyle mi
Abym kolorowe miał choć sny



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych